

**Wyrok z dnia 14 lipca 2005 r.**

**II UK 278/04**

**Umowa o pracę zawarta wbrew elementarnym zasadom uczciwego obrotu prawnego w celu uzyskania za wszelką cenę możliwości skorzystania z prawa do wcześniejszej emerytury jest nieważna jako czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.) i nie może stanowić podstawy nabycia prawa do emerytury na mocy art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.).**

Przewodniczący SSN Maria Tyszel, Sędziowie SN: Beata Gudowska (sprawozdawca), Andrzej Wasilewski (autor uzasadnienia).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 lipca 2005 r. sprawy z wniosku Stanisławy D. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w L. o emeryturę, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 czerwca 2004 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżony wyrok i oddalił apelację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy wyrokiem z dnia 20 marca 2003 r. [...] oddalił odwołanie wnioskodawczynie - Stanisławy D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w L. z dnia 18 listopada 2002 r., mocą której organ rentowy odmówił jej prawa do wcześniejszej emerytury. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy stwierdził, że: po pierwsze, w toku postępowania sądowego Sąd ustalił, iż: (a) wnioskodawczynie, urodzona w dniu 19 września 1947 r., w dniu 28 sierpnia 2002 r. złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do wcześniejszej emerytury, przy czym w dacie złożenia wniosku udowodniła staż pracy w wymiarze 36 lat 4 miesięcy i 21 dni

okresów składkowych i nieskładkowych oraz fakt świadczenia pracy na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 10 sierpnia 2002 r.; (b) wnioskodawczynie pobierała uprzednio zasiłek przedemerytalny w okresie od dnia 30 grudnia 2000 r. do dnia 9 sierpnia 2002 r., a przed nabyciem prawa do tego zasiłku w okresie od dnia 1 stycznia 1991 r. do dnia 26 kwietnia 1995 r. oraz w okresie od dnia 1 maja 1996 r. do dnia 26 grudnia 2000 r. prowadziła działalność gospodarczą; (c) w dniu 10 sierpnia 2002 r. wnioskodawczynie zawarła z pracodawcą - Marią W. umowę o pracę na czas nieokreślony w wymiarze  $\frac{1}{2}$  etatu w charakterze sprzedawcy w sklepie z wynagrodzeniem miesięcznym 380 zł; (d) w dacie podjęcia pracy wnioskodawczynie przedłożyła pracodawcy niezbędne dokumenty wraz z zaświadczeniem lekarskim o zdolności do pracy, z tym jednak, że w dacie badania lekarskiego, jakiemu wnioskodawczynie poddała się w celu uzyskania zaświadczenia o zdolności do pracy w charakterze sprzedawcy w firmie Marii W., zataiła ona fakt choroby reumatycznej; (e) pracodawca zgłosiła wnioskodawczynię do ubezpieczenia społecznego w dniu 16 sierpnia 2002 r. i opłaciła należne składki; (f) wobec nawrotu choroby reumatycznej po podjęciu pracy w charakterze sprzedawcy w sklepie, wnioskodawczynie nie była w stanie kontynuować zatrudnienia z uwagi na warunki pracy i w rezultacie świadczyła pracę do dnia 30 września 2002 r., tj. do dnia rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron; po drugie, Sąd uznał, że: (a) wnioskodawczynie wystąpiła do organu rentowego w dniu 28 sierpnia z wnioskiem o przyznanie jej prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.); (b) w dacie zgłoszenia powyższego wniosku do organu rentowego wnioskodawczynie legitymowała się wymaganymi powyższym przepisem ustawowym warunkami, a więc wiekiem i stażem pracy oraz - wobec zawarcia w dniu 10 sierpnia 2002 r. umowy o pracę - również wymaganym statusem pracownika; (c) przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało ponadto, że „podjęcie przez wnioskodawczynię zatrudnienia nastąpiło 18 dni przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę. Wcześniej wnioskodawczynie pobierała zasiłek przedemerytalny po długotrwałym okresie prowadzenia działalności gospodarczej. Te okoliczności wykluczały możliwość nabycia prawa na podstawie cytowanego przepisu ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Tym samym, podjęcie zatrudnienia - w ocenie Sądu - nie miało na celu świadczenia pracy, lecz uzyskanie statusu pracownika w celu uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego”; (d) jakkolwiek z zebranych w toku postępowania są-

dowego dowodów wynika, że pracodawczyni była zainteresowana zatrudnieniem pracownika na czas nieokreślony, tymczasem wnioskodawczyni „po przepracowaniu niespełna dwóch miesięcy zrezygnowała z zatrudnienia z przyczyn zdrowotnych, które uprzednio zataiła przed lekarzem, który uznał ją za zdolną do podjęcia pracy”; (e) „takie działania wnioskodawczyni - w ocenie Sądu - wskazują jednoznacznie na pozorność umowy o pracę (w rozumieniu art. 83 k.c.), zawartej w celu obejścia prawa (art. 58 k.c.). Zawarcie przez wnioskodawczynię pozornej umowy o pracę nie jest ważnym oświadczeniem woli, nie może zatem rodzić skutku w postaci uzyskania przez wnioskodawczynię statusu pracownika.”

W wyniku apelacji wnioskodawczyni od powyższego wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy z dnia 20 marca 2003 r., Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 24 czerwca 2004 r. [...] zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego z dnia 18 listopada 2002 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni prawo do wcześniejszej emerytury od dnia 19 września 2002 r. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził w szczególności, że: po pierwsze - „Sąd I instancji zebrał w sprawie materiał dowodowy w zakresie niezbędnym do wydania orzeczenia, ale jego ocena narusza zasady swobodnej oceny materiału dowodowego zakreślonych granicami art. 233 § 1 k.p.c.”; po drugie - „spór w sprawie ogniskował się w zasadzie jedynie wokół ustalenia, czy zawarta przez wnioskodawczynię w dniu 10.08.2002 r. umowa o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy, była umową pozorną mającą służyć obejściu prawa celem uzyskania świadczenia emerytalnego. Z tak prezentowanym stanowiskiem Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny zgodzić się nie może. Niewątpliwym w sprawie jest praktycznie bezsprzecznie wynikającym z zebranego w sprawie materiału dowodowego, iż wnioskodawczyni nie zawarła umowy dla pozorów. Zgodnie bowiem z treścią art. 83 k.c. o pozorności umowy świadczyłyby okoliczności takie, gdy oświadczenie woli złożone przez strony byłyby oświadczeniem z góry z powziętym zamiarem braku woli wywołania skutków prawnych. Inaczej mówiąc, strony udawałyby iż dokonują jakiejś czynności prawnej (np. zawarcia umowy o pracę). Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe zasadnie wykazało, iż wnioskodawczyni zawierając umowę o pracę z pracodawcą nie tylko zamierzała ją wykonywać, ale faktycznie ją wykonywała co potwierdziło postępowanie kontrolne ZUS-u (*vide*: protokół z kontroli ZUS przeprowadzonej u pracodawcy) oraz całe przeprowadzone postępowanie, a w szczególności zeznanie świadka, pracodawcy, z których wynika,

iz wnioskodawczynie świadczyła pracę w ramach umowy o pracę dodatkowo zawierając umowę cywilną z Biurem Pracy o nadzór nad stażystą, a pracodawca za wykonywaną pracę wypłacał wnioskodawczynie wynagrodzenie”; po trzecie - „kolejny argument stanowiący kanwę dla Sądu Okręgowego odmowy wnioskodawczynie przyznania prawa do świadczenia emerytalnego, tj. czynność służącą obejściu prawa, również zdaniem Sądu Apelacyjnego nie może znaleźć uzasadnienia. Przepis art. 58 k.c. stanowi, iż czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. (...) wnioskodawczynie zawierając umowę o pracę musiałaby zawierać ją nie w celu świadczenia tej pracy, ale z góry założonym efektem jedynie uzyskania świadczenia emerytalnego. Takich wniosków z zebranego materiału wyciągnąć nie sposób.”; po czwarte - „argument pozwanego, iż wnioskodawczynie zawierając umowę o pracę zamierzała zniwelować skutki wynikające z prowadzenia działalności gospodarczej nie można uznać za uzasadnione. Nie można odmówić w pełni racji zarzutom wnioskodawczynie zawartym w apelacji, iż z wnioskiem o emeryturę wystąpiła z przyczyn zdrowotnych. (...) zdaniem Sądu Apelacyjnego taki argument, mając na uwadze fakt zaprzestania prowadzenia działalności handlowej - handel obwoźny na targowiskach, z przyczyn zdrowotnych (wg zeznań wnioskodawczynie ze względu na chorobę reumatyczną) i konieczność świadczenia pracy w sklepie o często zmieniającej się temperaturze pomieszczeń (jesień), w pozycji stojącej, przy wskazanych przez wnioskodawczynię schorzeniach reumatycznych, może być wystarczającym argumentem do podjęcia przez wnioskodawczynię decyzji o wystąpieniu z wnioskiem o świadczenie emerytalne, miast korzystania z innych świadczeń, choćby chorobowych.”

W kasacji od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 czerwca 2004 r. pełnomocnik organu rentowego zarzucił naruszenie: po pierwsze - art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych „poprzez przyznanie ubezpieczonej prawa do wcześniejszej emerytury, w sytuacji gdy w toku postępowania przed Sądem I instancji zostało wykazane, że umowa o pracę została przez nią zawarta 18 dni przed złożeniem wniosku o emeryturę, wyłącznie w celu zapewnienia ubezpieczonej statusu pracownika, niezbędnego do nabycia przez nią prawa do wcześniejszej emerytury”; po drugie - art. 83 i art. 58 k.c. wobec ich błędnej wykładni „poprzez uznanie, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy czynność prawna - umowa o pracę zawarta przez ubezpieczoną na 18 dni przed złożeniem wniosku o emeryturę nie była czynnością pozorną, zawartą w celu obejścia

ustawy, poprzez umożliwienie ubezpieczonej nabycia prawa do wcześniejszej emerytury”; po trzecie - art. 233 § 1 k.p.c. „poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, przez uznanie, że przy ustalonym stanie faktycznym sprawy, zawarcie przez ubezpieczoną umowy o pracę nie było czynnością mającą na celu obejście ustawy i zawartą wyłącznie w celu nabycia przez nią prawa do wcześniejszej emerytury”, wskazując w tym kontekście w uzasadnieniu kasacji między innymi także na okoliczność, że „w celu uzyskania zaświadczenia lekarskiego o niezdolności do pracy ubezpieczona przeszła badanie lekarskie, w toku którego świadomie i celowo zataiła fakt choroby reumatycznej, co miało jej umożliwić dopuszczenie do pracy.” Równocześnie, jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie kasacji do rozpoznania pełnomocnik organu rentowego wskazał, że zaskarżony wyrok „oczywiście narusza prawo, a w szczególności: - art. 29 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, - art. 58 k.c., - art. 83 k.c., - art. 233 § 1 k.p.c., poprzez uznanie, że zawarta przez ubezpieczoną umowa o pracę, nie była czynnością pozorną, mającą na celu obejście ustawy i dokonaną wyłącznie w celu nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, którego to prawa ubezpieczona nie mogłaby uzyskać nie legitymując się statusem pracownika.” W konsekwencji, w kasacji sformułowany został wniosek „ - o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku, - uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do dyspozycji art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), która weszła w życie z dniem 6 lutego 2005 r. (art. 6 tej ustawy), do złożenia i rozpoznania kasacji od orzeczenia wydanego przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a także do odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania, stosuje się przepisy dotychczasowe.

W pierwszej kolejności rozpoznania wymaga sformułowany w kasacji zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem art. 233 § 1 k.p.c. „poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, przez uznanie, że przy ustalonym stanie

faktycznym sprawy, zawarcie przez ubezpieczoną umowy o pracę nie było czynnością mającą na celu obejście ustawy i zawartą wyłącznie w celu nabycia przez nią prawa do wcześniejszej emerytury.” Zarzut ten zasługuje na uwagę tym bardziej, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którym uwzględnił apelację ubezpieczonej, również stwierdził na wstępie, że wprawdzie „Sąd I instancji zebrał w sprawie materiał dowodowy w zakresie niezbędnym do wydania orzeczenia”, jednakże dokonał jego oceny z naruszeniem granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Oznacza to, że w rozpoznawanej sprawie nie jest kwestionowany zgromadzony w toku postępowania sądowego materiał dowodowy, natomiast istnieje zasadnicza rozbieżność w kwestii sposobu jego oceny i wyprowadzanych z niej wniosków, co ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie. Otóż zgromadzony w rozpoznawanej sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że: po pierwsze - ubezpieczona, urodzona w dniu 19 września 1947 r., w okresie od dnia 1 stycznia 1991 r. do dnia 26 kwietnia 1995 r. oraz w okresie od dnia 1 maja 1996 r. do dnia 26 grudnia 2000 r. prowadziła działalność gospodarczą (handel obwoźny na świeżym powietrzu), której następnie zaniechała w związku z ujawnieniem się u niej choroby reumatycznej (w aktach sprawy znajduje się także karta informacyjna leczenia szpitalnego wnioskodawczyni z okresu od dnia 9 sierpnia 2001 r. do dnia 23 sierpnia 2001 r. z powodu choroby zwyrodnieniowej stawów obwodowych i innych schorzeń). Następnie, w okresie od dnia 30 grudnia 2000 r. do dnia 9 sierpnia 2002 r. ubezpieczona pobierała zasiłek przedemerytalny; po drugie, w dniu 10 sierpnia 2002 r. ubezpieczona zawarła z pracodawcą - Marią W., będącą właścicielem sklepu - perfumerii „C.” w Z., umowę o pracę, na podstawie której ubezpieczona została zatrudniona na czas nieokreślony w wymiarze  $\frac{1}{2}$  etatu w charakterze sprzedawcy w tym sklepie z wynagrodzeniem miesięcznym 380 zł. Ubezpieczona przedstawiła pracodawcy zaświadczenie lekarskie wystawione w dniu 12 sierpnia 2002 r. przez lekarza Bogusława T. w L., który „w wyniku badania lekarskiego i oceny narażeń występujących na stanowisku pracy, stosownie do przepisów art. 43 pkt 2 oraz art. 229 § 4 Kodeksu pracy” orzekł, że ubezpieczona jest zdolna do wykonywania pracy na stanowisku sprzedawcy w perfumerii „C.”, „wobec braku przeciwwskazań zdrowotnych”. Na podstawie znajdującej się w aktach sprawy „indywidualnej karty czasu pracy pracownika” można stwierdzić, że ubezpieczona faktycznie rozpoczęła pracę na stanowisku sprzedawcy w sklepie w dniu 10 sierpnia 2002 r. i wykonywała ją do dnia 12 września 2002 r. (w tym efektywnie 24 dni robocze). Pracodawca niezwłocznie zgłosiła

nowego pracownika - Stanisławę D. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w celu jej ubezpieczenia i w dniu 16 sierpnia 2002 r. uiściła za nią należne „świadczenie płatnika składek”; po trzecie, w dniu 28 sierpnia 2002 r. (czyli w 18-tym dniu po podjęciu pracy) ubezpieczona złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych-Oddziale w L. wniosek o przyznanie jej emerytury, gdzie w poz. 8 formularza wniosku oświadczyła, iż „rozwiązanie stosunku pracy nastąpi: po przyznaniu emerytury”. Przy tym, w dacie złożenia tego wniosku ubezpieczona udowodniła staż pracy w wymiarze 36 lat 4 miesięcy i 21 dni okresów składkowych i nieskładkowych oraz fakt świadczenia pracy na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 10 sierpnia 2002 r.; po czwarte, na rozprawie przez Sądem Okręgowym-Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy w dniu 20 marca 2003 r. wyjaśnienia złożyła zarówno pracodawca ubezpieczonej - świadek Maria W., jak i ubezpieczona - Stanisława D. Przy czym: (a) świadek Maria W. zeznała między innymi, że: „zawierając z wnioskodawczynią umowę o pracę nie przewidywałam, że zostanie ona zakończona w tak krótkim czasie. Znalazłam się w sytuacji przymusowej i bardzo potrzebowałam doświadczonego pracownika co najmniej na 4 godziny dziennie. Okazało się jednak we wrześniu ub. r., że wnioskodawczyni jest osobą schorowaną, a wrzesień był bardzo zimny, że nie jest w stanie kontynuować u mnie zatrudnienia z uwagi na warunki pracy. Podejmując zatrudnienie wnioskodawczyni przedłożyła niezbędne zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy i niewątpliwie nadal świadczyłaby pracę, gdyby nie wyjątkowo zimny wrzesień i tak specyficzna sytuacja”; (b) ubezpieczona Stanisława D. zeznała w szczególności, że: „znałam pracodawczynię wcześniej i kiedy spotkałyśmy się i powiedziała mi, że pilnie potrzebuje pracownika, zaproponowałam swoją kandydaturę. Zatrudnienie podjęłam 10 sierpnia 2002 r. Również w sierpniu złożyłam wniosek o emeryturę ponieważ we wrześniu kończyłam wymagany wiek. Podejmując zatrudnienie chciałam je kontynuować, nie zamierzałam zrezygnować z pracy. Prostuję - po uzyskaniu emerytury zamierzałam zrezygnować z pracy. Moim zamiarem było kontynuowanie pracy a nie uzyskanie emerytury. Podejmując zatrudnienie w sklepie, a więc w pomieszczeniu zamkniętym, spodziewałam się, że dam sobie radę z moją chorobą. Kiedy jednak okazało się, że stan zdrowia nie pozwala mi na kontynuowanie pracy zrezygnowałam z zatrudnienia z dniem 30 września 2002 r. Kiedy zwróciłam się do lekarza o zaświadczenie o zdolności do pracy przed jej podjęciem, nie informowałam lekarza o stanie choroby reumatycznej, bo spodziewałam się, że choroba się nie ujawni, kiedy będę pracować w zamkniętym pomieszczeniu. Lekarz tylko

ogólnie mnie zbadał i wydał zaświadczenie o zdolności do pracy. Nie otrzymałam od lekarza, u którego cały czas się leczę zwolnienia lekarskiego, tylko sama zrezygnowałam z pracy uznając, że schorzenie jest przewlekłe i kilkudniowe zwolnienie lekarskie niczego nie załatwi.”

Ocena wiarygodności powyższego materiału dowodowego oraz ustalonych na jego podstawie okoliczności sprawy prowadzi do następujących wniosków: po pierwsze - jest niesporne, że ubezpieczona, która do dnia 9 sierpnia 2002 r. pobierała zasiłek przedemerytalny, w dniu 10 sierpnia 2002 r. zawarła z pracodawcą - Marią W., będącą właścicielem sklepu - perfumerii „C.” w Z., umowę o pracę na czas nieokreślony, na podstawie której została ona zatrudniona w wymiarze ½ etatu w charakterze sprzedawcy w tym sklepie z wynagrodzeniem miesięcznym 380 zł; po drugie - jest niesporne, że podejmując tę pracę, ubezpieczona przedstawiła pracodawcy zaświadczenie lekarskie wystawione w dniu 12 sierpnia 2002 r., stwierdzające, że jest zdolna do wykonywania pracy na stanowisku sprzedawcy w perfumerii „C.” i brak jest przeciwwskazań zdrowotnych, aby pracę tę wykonywała, przy czym zeznała przed Sądem Okręgowym-Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy, że nie poinformowała lekarza wystawiającego jej to zaświadczenie o fakcie trapiącej ją przewlekłej choroby reumatycznej; po trzecie - jest niesporne, że w dniu 28 sierpnia 2002 r., czyli w 18-tym dniu po podjęciu pracy, ubezpieczona złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w L. wniosek o przyznanie jej emerytury, gdzie w poz. 8 formularza wniosku oświadczyła, iż „rozwiązanie stosunku pracy nastąpi: po przyznaniu emerytury”; wprawdzie następnie, przed Sądem Okręgowym-Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy ubezpieczona zeznała, że jej zamiarem było „kontynuowanie pracy a nie uzyskanie emerytury”, ale równocześnie wniosła sprostowanie, że „po uzyskaniu emerytury zamierzałam zrezygnować z pracy”; po czwarte - równocześnie, zeznania złożone przed Sądem Okręgowym-Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy przez ubezpieczoną oraz przez jej pracodawcę - Marię W. dają podstawę do stwierdzenia, że: (a) obie panie - ubezpieczona i jej pracodawca były znajomymi; (b) pracodawca - Maria W. zeznała, iż jej zamiarem było zatrudnienie w charakterze sprzedawcy w sklepie perfumeryjnym pracownika na czas nieograniczony, a zatrudniając ubezpieczoną nie wiedziała o tym, że jest ona osobą schorowaną, stąd jej rezygnacja z pracy w krótkim czasie po jej podjęciu była dla niej zaskoczeniem; (c) z kolei, ubezpieczona zeznała, iż zdawała sobie sprawę z faktu, że jej pracodawca znalazła się w pilnej potrzebie zatrudnienia sprzedawcy w



sklepie perfumeryjnym i postanowiła z tej okazji skorzystać; (d) ponieważ ubezpieczona zeznała także, że jej zamiarem było podjęcie pracy w sklepie, czyli w pomieszczeniu zamkniętym, sądząc iż „dam sobie radę ze swoją chorobą”, a z kolei pracodawca - Maria W. zeznając zwróciła uwagę na to, iż w 2002 r. wrzesień był zimny i stąd wówczas w sklepie były trudne warunki pracy, upatrując w tym - jak można domniemywać - przyczyny rezygnacji ubezpieczonej z dalszego zatrudnienia w tak krótkim czasie po podpisaniu z nią umowy o pracę na czas nieokreślony - to prowadzi to do wniosku, że: z jednej strony - gdyby pracodawca, która zatrudniła ubezpieczoną, wiedziała o jej kłopotach zdrowotnych spowodowanych przewlekłymi schorzeniami reumatycznymi, o których ubezpieczona jej nie poinformowała, a także o jej zamiarze ubiegania się o emeryturę, być może nie zgodziłaby się na jej zatrudnienie, skoro zamierzała zatrudnić kogoś w charakterze sprzedawcy na czas nieokreślony; a z drugiej strony - nie można uznać za wiarygodne zeznań ubezpieczonej jakoby podejmując pracę w charakterze sprzedawcy w sklepie zamierzała kontynuować to zatrudnienie przez dłuższy czas, ani też nie można przyjąć, że okolicznością uzasadniającą nagłą rezygnację ubezpieczonej z pracy była niesprzyjająca aura pogodowa w miesiącu wrześniu w 2002 r., skoro we wniosku emerytalnym, jak i w czasie zeznań przed Sądem Okręgowym-Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy ubezpieczona wyraźnie oświadczyła, że zamierzała zrezygnować z pracy po uzyskaniu emerytury, o czym jednak nie poinformowała pracodawcy (*reservatio mentalis*).

W świetle dokonanych ustaleń, w rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że zawarta w dniu 10 sierpnia 2002 r. pomiędzy ubezpieczoną a pracodawcą - Marią W., będącą właścicielem sklepu - perfumerii „C.” w Z., umowa o pracę, na podstawie której ubezpieczona została zatrudniona na czas nieokreślony w wymiarze ½ etatu w charakterze sprzedawcy w tym sklepie z wynagrodzeniem miesięcznym 380 zł, może być uznana przez organ rentowy za nieważną z tej przyczyny, że obie strony złożyły oświadczenia woli dla pozorów (art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Brak jest bowiem podstaw do stwierdzenia, że w chwili zawierania tej umowy pracodawcy - Marii W. znane były zarówno problemy zdrowotne ubezpieczonej, które faktycznie uniemożliwiały jej prawidłowe wywiązanie się z przyjętych obowiązków pracowniczych, jak i motywy oraz z góry określone cele, jakimi kierowała się ubezpieczona przystępując do tej umowy, a pomimo to - z racji wcześniejszej znajo-

mości z ubezpieczoną - zdecydowała się ona na zawarcie tej umowy, która w kontekście późniejszych zaszłości oceniona przez nią została jako niekorzystna.

Natomiast, poczynione w wyniku postępowania sądowego ustalenia pozwalają stwierdzić, że zawierając z pracodawcą - Marią W. w dniu 10 sierpnia 2002 r. umowę o pracę na czas nieokreślony w wymiarze  $\frac{1}{2}$  etatu w charakterze sprzedawcy w sklepie należącym do pracodawcy ubezpieczona: po pierwsze - w chwili podpisywania umowy o pracę ukryła (zataiła) przed swym przyszłym pracodawcą istotną okoliczność, a mianowicie to, że jest dotknięta przewlekłą chorobą reumatyczną, która faktycznie uniemożliwi jej wykonywanie pracy w charakterze sprzedawcy sklepowego i tym samym wywiązywanie się z przyjmowanego tą umową zobowiązania; po drugie - poddając się obowiązkowemu badaniu lekarskiemu przed przystąpieniem do pracy (art. 229 § 1 pkt 1 k.p.), które miało na celu stwierdzenie, czy jest ona zdolna do wykonywania pracy na stanowisku sprzedawcy w perfumerii „C.” i czy nie ma przeciwwskazań zdrowotnych, aby pracę tę wykonywała, ubezpieczona nie poinformowała również badającego ją lekarza o obciążającej ją przewlekłej chorobie reumatycznej i tylko dlatego uzyskała od niego zaświadczenie lekarskie stwierdzające, że jest zdolna do wykonywania pracy na stanowisku sprzedawcy w perfumerii „C.” „wobec braku przeciwwskazań zdrowotnych”; po trzecie - tylko ze względu na fakt legitymowania się przez ubezpieczoną uzyskanym w ten sposób zaświadczeniem lekarskim, stwierdzającym jej zdolność do pracy oraz brak przeciwwskazań zdrowotnych w podjęciu pracy sprzedawcy w sklepie, pracodawca mógł dopuścić ubezpieczoną do pracy (art. 229 § 4 k.p.), a w konsekwencji zgłosił ją jako pracownika do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych celem jej ubezpieczenia i uiszczenia w dniu 16 sierpnia 2002 r. pierwszego stosownego „świadczenie płatnika składek”; po czwarte - dopiero wówczas, uzyskawszy status ubezpieczonego pracownika, ubezpieczona spełniła warunek ustawy umożliwiający jej wystąpienie z wnioskiem o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury - co uczyniła formalnie w dniu 28 sierpnia 2002 r., ponieważ w tej dacie udowodniła także łączny staż pracy w wymiarze 36 lat 4 miesięcy i 21 dni okresów składkowych i nieskładkowych, zaś w dniu 19 września 2002 r. kończyła 55 lat, a tym samym spełniała wszystkie określone w art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) warunki ustawowe niezbędne do ubiegania się o wcześniejszą emeryturę; tym sposobem ubezpieczona realizowała swój pierwotnie zamierzony cel, ukrywany (*reservatio mentalis*) zarówno przed

pracodawcą, jak i przed lekarzem, który wystawił jej zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy w charakterze sprzedawcy w sklepie. W tej sytuacji należy mieć na uwadze, że - występując w dniu 28 sierpnia 2002 r. z wnioskiem do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury - ubezpieczona, która uzyskała status „pracownika”, a tym samym spełniała formalnie także to określone w art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wymaganie prawne, które jest niezbędne do uzyskania wcześniejszej emerytury, w istocie realizowała prawo, jakie przysługuje każdemu ubezpieczonemu, spełniającemu obowiązujące w tym względzie wymagania ustawowe. Jednakże, dokonując oceny tej czynności prawnej ubezpieczonej na gruncie art. 58 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., należy mieć na uwadze i to, że w danym wypadku ubezpieczona (a) w celu uzyskania formalnego statusu „pracownika” oraz (b) w następstwie tego, w celu uzyskania uprawnienia do wystąpienia z wnioskiem o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury, (c) podjęła działania nieuczciwe zarówno wobec pracodawcy, jak i wobec lekarza orzekającego o jej zdolności do pracy i o braku przeciwwskazań do podjęcia przez nią pracy na stanowisku sprzedawcy (art. 229 § 1 pkt 1 oraz art. 229 § 4 k.p.), a mianowicie zataiła fakt, że cierpi na przewlekłą chorobę reumatyczną, która uniemożliwi jej wykonywanie pracy na stanowisku sprzedawcy w sklepie (co zresztą później faktycznie miało miejsce), w następstwie czego doprowadziła do formalnego zatrudnienia jej na takim stanowisku pracy oraz do uzyskania wymaganego zaświadczenia lekarskiego o zdolności do tej pracy i braku przeciwwskazań w jej podjęciu, a wszystko jedynie po to, aby móc jako „pracownik” wystąpić z wnioskiem o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury. W przeciwnym wypadku, gdyby ubezpieczona poinformowała pracodawcę oraz badającego ją lekarza o swych przewlekłych schorzeniach reumatycznych, a także o tym, że zamierza umowę tę zawrzeć jedynie w celu uzyskania statusu pracownika, co ma jej umożliwić następnie niezwłoczne wystąpienie z wnioskiem o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury, po czym zamierza zrezygnować z tego zatrudnienia, to zapewne w ogóle nie doszłoby do zawarcia powyższej umowy o pracę, a w wypadku jej zawarcia w takich okolicznościach należałoby ją uznać za umowę zawartą dla pozoru (art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Oznacza to, że w rozpoznawanej sprawie zaistniała sytuacja, w której umowa o pracę ubezpieczonej z pracodawcą - Marią W. z dnia 10 sierpnia 2002 r. zawarta została w wyniku świadomego naruszenia przez ubezpieczoną obowiązujących przepisów prawa oraz elementarnych zasad uczciwo-

ści - jakie powinny być przestrzegane na rynku pracy w stosunkach pomiędzy pracodawcami oraz osobami ubiegającymi się o zatrudnienie lub pracownikami również z uwagi na wynikające z nich konsekwencje w zakresie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, wypłacanych ze środków publicznych (Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) wyłącznie ze względu na dążenie do realizacji założonego przez nią celu, jakim było uzyskanie statusu prawnego „pracownika” jedynie po to, aby móc skorzystać z formalnego uprawnienia do wystąpienia następnie z wnioskiem o przyznanie jej prawa do wcześniejszej emerytury. W konsekwencji, z uwagi na fakt, że ubezpieczona zawierając w dniu 10 sierpnia z pracodawcą - Marią W. umowę o pracę postępowała wbrew elementarnym zasadom uczciwego obrotu prawnego w celu uzyskania za wszelką ceną (*per fas et nefas*) możliwości skorzystania z prawa do wcześniejszej emerytury, to na podstawie art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. zasadne jest stwierdzenie przez organ rentowy w postępowaniu z wniosku ubezpieczonej o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, że umowa ta jest nieważna jako czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i z tej przyczyny nie mogła stanowić podstawy prawnej dla uznania, że ubezpieczona w chwili złożenia wniosku o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury posiadała status prawny „pracownika”.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>15</sup> k.p.c. w związku z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) orzekł jak w sentencji.

=====